

Halicki przejęty

– *Włączenie FADO do Grupy LUX-MED stwarza i spółce, i Grupie nowe możliwości związane w poszerzeniem rynku, a także wzbogacaniem oferty. Dzięki takiemu rozwiązaniu będziemy mogli m.in. zaoferować klientom korporacyjnym, obsługiwany przez LUX-MED mobilne badania mammograficzne w zakładzie pracy. W przyszłości planujemy również wprowadzanie kolejnych usług diagnostycznych w systemie mobilnym* – powiedział Marcin Halicki (na zdjęciu), prezes LUX-MED, informując o zakupie 60 proc. akcji FADO. Plany LUX-MED przewidują 100-proc. przejście spółki. Paradoks polega na tym, że w drugiej połowie roku ma dojść do sfinalizowania transakcji przejęcia LUX-MEDU. Konsorcjum z Cornerstone Partners na czele, które dotąd było większościowym udziałowcem spółki, zawarło bowiem porozumienie o przekazaniu do 100 proc. jej akcji Mid Europa Partners – firmie *private equity* inwestującej w Europie Środkowej i Wschodniej.



fol. Archiwum

Berliński ekspert



fol. Archiwum

Profesor Roland Hetzer (na zdjęciu), z Centrum Serca w Berlinie przyjął propozycję naszych śledczych, dotyczącą sporządzenia kompleksowej opinii w sprawie kardi chirurga Mirosława G. Zagraniczny ekspert ma ocenić sposób

leczenia pacjentów. Chodzi przede wszystkim o przypadek Jerzego Gołębia, któremu Mirosław G. przeszczepił serce, chociaż – wg prokuratury – w tym momencie istniały ku temu poważne przeciwwskazania (pacjent nie przeżył, a prokuratura zarzuciła lekarzowi zabójstwo). Drugi kontrowersyjny przypadek, który miałby ocenić zagraniczny ekspert, dotyczy pozostawienia przez Mirosława G. w jamie brzusznej chorego gazika, który zagrażał jego życiu. Roland Hetzer jest prawdziwą sławą w dziedzinie kardiologii oraz transplantologii – przeszczepił ok. 500 serc. Ponieważ żona profesora jest Polką, w związku z czym odpadają problemy językowe.

Pod rękę z Hipokratesem

– *Gdy uruchamialiśmy TVN Med, towarzyszyło nam wiele obaw. Otrzymana nagroda pokazuje, że nasze wysiłki zostały zauważone i docenione. To tym bardziej ważne, że z TVN Med korzysta obecnie 15 tys. lekarzy, w tym 7 tys. ogląda nas w telewizji, dzięki platformie cyfrowej n* – mówiła Agnieszka Szczepaniak (na zdjęciu), dyrektor TVN Med, odbierając *Internetowego Hipokratesa*.



fol. Archiwum TVN Med

TVN Med zdobyła nagrodę w konkursie na najlepszą witrynę medyczną www. Wyróżnienie jest przyznawane m.in. przez Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia oraz Fundację na Rzecz Rozwoju Inicjatyw Społecznych *Perspektywy*. Agnieszka Szczepaniak odebrała laur z rąk Leszka Sikorskiego, dyrektora CSIOZ. Warto podkreślić, że TVN Med to medyczna platforma edukacyjna, łącząca telewizję i Internet. Taka fuzja doskonale spełnia kryterium dostępności programów, wybranych artykułów, informacji o lekach, udziału w forach dyskusyjnych oraz konsultacji przypadków. Do końca roku TVN Med zamierza docierać do 40 tys. lekarzy, co stanowi połowę społeczności lekarskiej.



fol. Dzik

e-Sośnierz

– *Prawdopodobnie jeszcze w tym roku wdrożymy pilotażowo system recepty elektronicznej* – poinformował Andrzej Sośnierz (na zdjęciu), prezes NFZ. Jednym z elementów Rejestru Usług Medycznych ma być e-recepta. Wszystko wskazuje na to, że jej przydatność zostanie sprawdzona najpierw na Śląsku, gdzie od 6 lat działa elektroniczny system rozliczania transakcji medycznych START. – *Do tego, by system elektronicznej recepty działał bez zarzutu, potrzebne są sprawne łącza telekomunikacyjne i komputery* – powiedział Sośnierz. Na początku przyszłego roku NFZ rozpocznie dystrybucję kart ubezpieczenia zdrowotnego, która – wg planów – ma potrwać 1,5 roku. Karta ubezpieczenia zdrowotnego ma być *kluczem do systemu RUM*, umożliwiającym dostęp do informacji zgromadzonych na serwerach. Jeśli testy recepty elektronicznej zakończą się pomyślnie, stanie się ona narzędziem do realizacji ordynacji lekarskiej, zastępując receptę papierową. W przyszłości pacjent w aptece będzie musiał okazać jedynie kartę ubezpieczenia zdrowotnego.



foto. Archiwum

Bruhn prezesem

– W następstwie fuzji Bayer i Schering powstała firma, która plasuje się w czołówce największych koncernów farmaceutycznych na świecie. Niezwykle wzmacniona została także pozycja Bayer Sp. z o.o. na rynku w Polsce – powiedział Brghart Bruhn (na zdjęciu), prezes zarządu Bayer Sp. z o.o. Prezes udzielił wypowiedzi w związku z ogłoszeniem zakończenia procesu integracji firm Bayer i Schering Polska, który był elementem światowego przejęcia firmy Schering. Od 1 lipca połączone firmy przyjęły nazwę Bayer Schering Pharma (BSP). Obok Consumer Care, Animal Health i Diabetes Care, BSP

będzie jedną z czterech dywizji Bayer. Jej szef – nowy prezes jest m.in. członkiem zarządu Europejskiego Stowarzyszenia OTC. Jest żonaty, ma dwóch synów, lubi podróżować, włada językiem angielskim i hiszpańskim, a obecnie intensywnie uczy się polskiego.



foto. Archiwum

Poufny Czaplą

– Skupimy się na połączeniu trzech Polf – Warszawa, Pabianice i Tarchomin, w jedną firmę. Powstanie typowa struktura koncernowa – zapowiada Robert Czaplą (na zdjęciu), niedawno mianowany prezes Polskiego Holdingu Farmaceutycznego,

który już niedługo zamieni się w Polski Koncern Farmaceutyczny. Tak zakłada przygotowana przez nowy zarząd PHF strategia, którą musi jeszcze zaakceptować resort skarbu. Poufny dokument, *Strategiczny plan wieloletni 2007–2012 r.* zawiera m.in. analizę SWOT (słabych i mocnych stron, korzyści i zagrożeń) dla holdingu i tworzących go spółek. Strategia różni się diametralnie od planów poprzedniego zarządu PHF, który chciał budować na bazie holdingu silną państwową grupę, dołączając do niej kolejne podmioty. Przyszły koncern byłby zarządzany z centrum korporacyjnego mieszczącego się w siedzibie Polfy Warszawa.

Historia systemu według Tarhonia

Mariusz Tarhoni (na zdjęciu), ekspert współpracujący z Zakładem Organizacji i Ekonomiki Ochrony Zdrowia oraz Szpitalnictwa Państwowego Zakładu Higieny razem z Rafałem Malujdą,



foto. Archiwum

LL. M. (Rostock), aplikantem radcowskim w *Marek Czernis – Kancelaria Radcy Prawnego* w Szczecinie przygotowali dla *Menedżera Zdrowia* historię reformy polskiego systemu ochrony zdrowia oraz prób stworzenia rynku ubezpieczeń. Obszerne opracowanie obejmuje okres od 1989 r. do dnia dzisiejszego. Z publikacją (10 lat ustawy o PUZ) można zapoznać się na stronie www.termedia.pl w dziale *Rankingi, raporty, przeglądy* w podrozdziale *Raporty, przeglądy*.

Pelszyńska zamyka



foto. Archiwum

– Istnieje realna groźba, że szpital ogłosi upadłość. Trudno leczyć pacjentów, nie mając pieniędzy na leki ani na wynagrodzenia dla personelu – mówi Ewa Pelszyńska (na zdjęciu), dyrektor Szpitala Klinicznego

przy ul. Banacha. Warszawskiej placówce grozi zamknięcie. Tak może się stać, jeśli nie wznowi się przekazywania do Narodowego Funduszu Zdrowia dokumentów, na podstawie których NFZ przyznaje pieniądze na leczenie. W ramach akcji strajkowej lekarze nie wypełniają tych dokumentów. Jeżeli nie odbędzie się tzw. kodowanie procedur medycznych, które wykonano w czerwcu, to szpital zaprzestanie działalności medycznej, bo utraci płynność finansową. Szpital otrzymuje pieniądze z NFZ za usługi medyczne tylko wówczas, gdy przedstawi faktury i rachunki poświadczające ich faktyczne wykonanie. Z powodu strajku lekarzy szpital pracuje jak na ostrym dyżurze, a lekarze nie wypełniają dokumentacji dla NFZ.

Nieoszukana Jaworska

Urszula Jaworska (na zdjęciu) poczuła się oszukana akcją jaką zainicjowała GlaxoSmith-Cline *Mam Haka Na Raka*. Jak początkowo stwierdziła Jaworska: – Po zapoznaniu się z materiałami prasowymi stwierdzam, że założenia akcji są zaczerpnięte z programu, który nasza Fundacja zainicjowała 4 lata temu i realizuje pilotażowo na terenie dawnego woj. radomskiego od dwóch lat. Identyfikacja w założeniach program GlaxoSmithCline zakładał, że w jego ramach uczniowie liceów ogólnokształcących w całej Polsce zostaną zapoznani z minimum onkologicznym, czyli podstawową wiedzą nt. profilaktyki, rozpoznawania i leczenia typów nowotworów o największym współczynniku śmiertelności w Polsce.



foto. PAP

Po spotkaniu z Przedstawicielami GSK Commercial, Polskiej Unii Onkologii oraz Agencji Hill and Knowlton, na którym wyjaśniono sporne kwestie, Urszula Jaworska stwierdziła: *okazało się, że obie kampanie mają takie same cele, które różnią się jednak sposobami ich realizacji. Postanowiliśmy wspólnie realizować niektóre z założeń tej akcji edukacyjnej, której cel – edukacja społeczeństwa dotycząca profilaktyki i prewencji nowotworowej – jest najważniejszy. Fundacja Urszuli Jaworskiej nie rości pretensji do GSK Commercial, Sp. z o.o. i Polskiej Unii Onkologii za zaistniałą sytuację.*